na rozdrożu dróg

stoję na rozdrożu dróg
frywolny wiatr bawi się
moimi włosami rzęsami
szarpie malutkie kwiatki
na łączce mojej sukienki
zamienia fiołki na stokrotki
stoję na rozdrożu dróg
słońce opala moje ciało
wlewa strumienie radości
do zmrużonych od blasku oczu
ogrzewa moje ramiona
rozpala serce rojeniami światła
stoję na rozdrożu
cienie migoczących listków brzozy
ślizgają się po moim
uśmiechu
znajdź mnie
weź za rękę
poprowadź tą drogą
gdzie jesteś ty